

KS. SŁAWOMIR NOWOSAD

EKUMENIZM NIEUSTAJĄCYM IMPERATYWEM

Paul Avis. *Reshaping Ecumenical Theology: The Church Made Whole?* London–New York: T.&T. Clark 2010 ss. X + 209. ISBN: 978-0567070449.

Paul Avis to znany anglikański teolog, profesor na University of Exeter, uznany pisarz z zakresu teologii systematycznej, a zwłaszcza ekumenicznej i praktycznej. W 2004 r. założył poczytne międzynarodowe czasopismo „Ecclesiology”, którego do dzisiaj jest głównym redaktorem. Wśród jego wcześniej opublikowanych prac warto przywołać: *Gore: Construction and Conflict* (Worthing: Churchman 1988), *God and the Creative Imagination: Metaphor, Symbol and Myth in Religion and Theology* (London: Routledge 1999), *Anglicanism and the Christian Church: Theological Resources in Historical Perspective* (Edinburgh: T.&T. Clark 1989), *The Identity of Anglicanism: Essentials of Anglican Ecclesiology* (London: T.&T. Clark 2007). Jest duchownym anglikańskim, który za wyjątkowe zaangażowanie kościelne i ekumeniczne został uhonorowany przez Elżbietę II kapelanią królewską. W latach 1998-2011 był sekretarzem generalnym Council of Christian Unity, bardzo ważnej instytucji w Church of England, zajmującej się ekumenizmem.

Poszczególne partie *Reshaping Ecumenical Theology* pierwotnie miały często charakter referatów czy wykładów, zwykle przedstawianych w różnych gremiach międzynarodowych. To potwierdza, że tematyka ekumeniczna od dawna jest Avisowi bliska i dobrze znana, czemu daje wyraz nie tylko przez swoje publikacje, ale również angażując się w debaty i studia z tym związane. Mając takie doświadczenie, już na początku recenzowanej książki wyraża przekonanie, że „ruch ekumeniczny dojrzał do reformy i odnowy”, tak jak i teologia ekumeniczna (s. VII). Wielka różnorodność (teologii, duchowości, kultu itp.) w świecie chrześcijańskim, coraz bardziej uświadomiana także dzięki ekumenizmowi, stawia nowe wyzwania. Zawsze jednak trzeba pytać, czy i kiedy różnorodność (wielorakość) teologiczna bądź kultyczna chrześcijaństwa staje się jego fragmentaryzacją i jak ją pogodzić z jego jednością. O różnych aspektach takiego zróżnicowania chrześcijaństwa pisze w rozdziale I (s. 1-20). Odnosi się zwłaszcza do zjawiska konfesyjności w świecie protestanckim, charakterystycznego dla chrześcijaństwa poreformacyjnego, gdzie – jak sądzi – szczególna uwaga winna być zwrócona na pisma i teologię Karla Bartha, zresztą wyjątkowo często cytowanego w całej pracy. Kościół, wyznający wiarę w Jezusa Chrystusa

Ks. dr hab. SŁAWOMIR NOWOSAD, prof. KUL – kierownik Katedry Teologii Moralnej Ekumenicznej KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: xsn@kul.pl

i zarazem wyznający swoje grzechy, staje wobec nieuniknionego wezwania do jedności: „Nie ma teologicznego, duchowego czy biblijnego usprawiedliwienia dla istnienia wielości Kościołów rzeczywiście podzielonych między sobą” (cyt. z K. Bartha, s. 108). Avis przywołuje w tym kontekście rzeczywistość episkopatu, pytając, na ile jest on faktycznie w służbie jedności, a na ile stał się źródłem podziału (por. s. 116-140).

Prof. Avis dużo uwagi poświęca aspektom metodologicznym ruchu i teologii ekumenicznej. Podkreśla, że teologia ekumeniczna – jak zresztą cała teologia – winna charakteryzować się czterema przymiotami: ma być koherentna, wiarygodna, krytyczna i twórcza (s. 42-43). W tym duchu w ciekawy sposób próbuje odczytać etapy dialogu ekumenicznego na podstawie rozmaitych dokumentów wypracowanych w ramach różnych dialogów (s. 48-59). Ważnym pojęciem, które dopiero dojrzewa w kontekście ekumenicznych dyskusji teologicznych, jest recepcja. Avis tłumaczy jej znaczenie, ze wskazaniem, że jej pochodzenie należy widzieć w eklezjologii katolickiej zwłaszcza od Vaticanum II czy nauczania wyrażonego w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Zwraca uwagę, że np. anglikanizm pojmuje ją inaczej przez wprowadzenie w 1998 r. tzw. otwartego procesu recepcji, co z kolei było efektem zgody na święcenia kobiet w Church of England (s. 81 nn). Dojrzewające coraz bardziej do wartościowania podejścia hermeneutycznego w teologii chrześcijańskiej domaga się głębszego zrozumienia hermeneutyki jedności. Jest to tym bardziej konieczne, że zadanie ekumeniczne nie dotyczy zagadnień wybranych, ale raczej wszystkiego, czemu wyraz daje wiara chrześcijańska, by „uczynić bardziej widzialną w świecie trwałą jedność Ciała Chrystusa” (s. 76). Widać tu, jak w swoich rozważaniach Avis jest precyzyjny i dojrzały teologicznie, na przykład wtedy, gdy kompetentnie tłumaczy zasadnicze pojęcia teologiczne, takie jak „eklezjologia” czy „komunia” (por. s. 142-154).

Za szczególnie interesujący i inspirujący trzeba uznać ten fragment *Reshaping Ecumenical Theology*, w którym autor w etyce dostrzega nowe zainteresowanie ekumenizmu (por. s. 158-184). U źródeł tego zjawiska wydaje się stać szeroka współczesna debata, ukazująca bardzo rozbieżne etyczne oceny ludzkiej seksualności, widoczne w różnych wspólnotach chrześcijańskich. Rodzi to z kolei podstawowe pytanie o znaczenie etyki (moralności) dla komunii kościelnej i ekumenicznej drogi do pojednania chrześcijan. Tym bardziej że – jak przypomina – zarówno Akwinata, jak i Barth nalegają na jedność dogmatyki i etyki, nie może więc jej zabraknąć na polu eklezjologii. Avis widzi w etyce wprost „nową granicę w ekumenizmie” (por. s. 162-166). Dialog ekumeniczny na tematy etyczne, jako zjawisko niemal zupełnie nowe, a zarazem szczególnie godne uwagi, znalazł swój najbardziej dojrzały wyraz w dialogu anglikańsko-katolickim we wspólnym oświadczeniu *Life in Christ: Morals, Communion and the Church* (ARCIC, 1994). Avis dostrzega znaczenie tego dokumentu, ale zarazem oczekuje kolejnych opracowań tego typu, które zostaną wypracowane w innych dialogach ekumenicznych. Jako podstawowe kryterium metodologiczne co do kwestii etyki i jedności należy przyjąć ujęcie chrystocentryczne, gdyż to w Chrystusie ostatecznie objawia się Boża natura i Boża wola. Wielokrotnie

cytowany w pracy Stanley Hauerwas pisze, że być chrześcijaninem oznacza nadać swej osobie i całemu życiu kształt zgodny z Bożym dziełem objawionym w Jezusie Chrystusie. Słowa i czyny Jezusa winny więc być dla chrześcijanina podstawowym i ostatecznym kryterium życia moralnego (por. s. 172). Co wcale nie będzie łatwe, gdy spojrzy się na realia współczesnej sytuacji w różnych wspólnotach chrześcijańskich i zróżnicowany kontekst kulturowy. Jako szczególnie wartą lektury w tym kontekście Avis wspomina niedawną publikację wiodącego teologa moralisty anglikańskiego O. O' Donovana pt. *A Conversation Waiting to Begin: The Churches and the Gay Controversy* (London: SCM Press 2009; w USA wydana jako *Church in Crisis: The Gay Controversy and the Anglican Communion*), który domaga się w takich dyskusjach zawsze „poważnego teologicznego odniesienia do Pisma Świętego i tradycji” (s. 181). Warto też dodać, jak bardzo Avisowi zależy, by całego przedsięwzięcia ekumenicznego nie traktować teoretycznie, ale raczej jako podstawową misję Kościoła – misja bowiem jest wpisana w sedno chrześcijaństwa i ekumenizm ma z tego wyrastać i temu służyć, co unaocznia szczególnie Ewangelia św. Jana (por. np. s. 189-194 i 23-24). W tym związku ekumenizmu i misji Avis widzi szczególnie ważne nowe aspekty wizji eklezjologicznej.

Nawet jeśli można odnieść wrażenie, że tytuł książki za dużo obiecuje, *Reshaping Ecumenical Theology* to dojrzała praca, która będzie pożyteczną lekturą nie tylko dla zainteresowanych ekumenizmem, ale w ogóle teologią chrześcijańską w jej różnych tradycjach (w czym pomocą zawsze jest indeks – por. s. 207-209). Jest to opracowanie tym cenniejsze, że wyrosło z anglikańskiego kontekstu, stosunkowo mało znanego na gruncie polskim, a nawet europejskim. Warto również dostrzec w tekście liczne i często rozbudowane przypisy, które potwierdzają wyjątkowe zorientowanie autora w literaturze teologicznej i filozoficznej, a zarazem na przykład jego otwartość na sugestie pochodzące spoza anglikanizmu. Książka jednoznacznie potwierdza, że Paul Avis jest pisarzem i działaczem ekumenicznym zawsze godnym zainteresowania, który wytrwale przypomina, że „naszym podstawowym obowiązkiem w stosunku do braci chrześcijan jest osiągnięcie z nimi komunii” (s. 142).